

TAJNE

O dywersji ideologicznej maoistów
przeciwko Mongolskiej Republice Ludowej

O dywersji ideologicznej maoistów przeciwko Mongolskiej Republice Ludowej

Towarzysze,

Nasze spotkanie ma miejsce w kulminacyjnym momencie ruchu na rzecz pokoju i bezpieczeństwa narodów oraz na rzecz ustanowienia przyjaźni i współpracy między państwami świata, co stanowi problem o żywotnym znaczeniu dla całej postępowej ludzkości naszego globu.

W sytuacji światowej nastąpiły pozytywne zmiany, będące rezultatem zaciętej walki między dwoma systemami społecznymi. Istota imperializmu wcale się jednak nie zmieniła. Pewne odprężenie w sytuacji światowej budzi gniew reakcyjnych sił imperializmu, które próbują dopasować walkę polityczną, ideologiczną i ekonomiczną przeciwko siłom pokojowym i demokratycznym oraz socjalizmowi do nowych warunków.

W okresie intensywnego zaostrzenia się walki ideologicznej między obydwoimi obozami grupa Mao Tse-tunga, wypaczając perfidnie marksizm-leninizm, przeszła do obozu wrogów komunizmu i wspólnie z nimi prowadzi wzmożoną działalność dywersyjną przeciwko socjalistycznej współpracy i międzynarodowemu ruchowi komunistycznemu. Antysocjalistyczna i antyradziecka polityka Chińskiej Republiki Ludowej otwiera imperialistom nowe możliwości rozszerzenia walki ideologicznej z komunizmem.

Charakteryzując działalność maoistów, towarzysz Cedenbał powie dział na VII Plenum Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej / grudzień 1973 r. / : " Nasza Partia uważa, że walka z szowinistyczną, hegemonistyczną i mocarstwową polityką przywódców Pekinu wchodzi w skład walki przeciwko imperializmowi i reakcji ".

W dokumentach Zjazdu Partii Komunistycznych i Robotniczych w Moskwie w 1969 r. stwierdzono: " Obrona socjalizmu jest interna -

cyjnalistycznym obowiązkiem komunistów".

Aktywna walka z maoizmem i, co więcej, demaskowanie i likwidowanie dywersji ideologicznej, prowadzonej obecnie przez służby specjalne Chińskiej Republiki Ludowej przeciwko socjalistycznej współpracy i jej głównemu filarowi, Związkowi Radzieckiemu, stanowią, naszym zdaniem, wspólne, podstawowe zadanie państwowych organów bezpieczeństwa państw socjalistycznych. Dlatego też uważamy, że to spotkanie, zorganizowane z inicjatywy towarzyszy kubańskich posiada wielkie znaczenie.

Pod bezpośrednim wpływem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej naród mongolski, walcząc o pokój i niepodległość, ustanowił pierwsze, socjalistyczne państwo w Azji. Mongolska Republika Ludowa, omijając jeden całkowity etap rozwoju społecznego - kapitalizm i postępując z powodzeniem nie-kapitalistyczną drogą rozwoju, przeszła ze społeczeństwa feudalnego do socjalizmu

Pod kierownictwem naszej Partii, opierając się na bezinteresownej i braterskiej pomocy krajów wspólnoty socjalistycznej, nasz naród osiąga wielkie sukcesy w praktycznej realizacji zadań określonych przez XVI Kongres Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej.

Mongolska Republika Ludowa, wierna ideom pokoju i współpracy w warunkach równości między narodami, wnosi swój konsekwentny wkład w dalsze wzmocnienie jedności, przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi - dla konsolidacji międzynarodowych pozycji i jedności działania wspólnoty socjalistycznej.

Mongolska Republika Ludowa uznaje od samego początku Chińską Republikę ludową i nawiązała z nią stosunki dyplomatyczne; podpisała też później z Pekinem porozumienia i układy o współpracy w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej, które służyły serdecznym i przyjaznym stosunkom między obydwojema państwami i które odpowia-

dały podstawowym interesom narodów mongolskiego i chińskiego. Serdeczne stosunki w warunkach pełnej równości między Mongolską Republiką Ludową i Chińską Republiką Ludową nie trwały jednak zbyt długo, ponieważ okazały się czasowym zabiegiem taktycznym mocarstwowej polityki kierownictwa Pekinu.

Ukrytą myślą Mao Tse-tunga było pójście na współpracę z krajami socjalistycznymi w pierwszym okresie po utworzeniu Chińskiej Republiki ludowej w celu wykorzystania ich potencjału i poparcia dla konsolidacji sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej Chin, co było niezbędnym warunkiem osiągnięcia ich hegemonistycznych celów. Później maoiści, widząc fiasko swych kalkulacji uzyskania hegemonii wśród państw socjalistycznych i zmieniając o 180° swe stosunki u nimi, przyjęli politykę walki ze Związkiem Radzieckim i całym obozem socjalistycznym. Kontynuując następnie tę linię, postawili się u boku bliku politycznego, stworzonego przez reakcyjne prawocowe ośrodki głównych mocarstw imperialistycznych.

Awanturniczy charakter maoistów ujawnił się nie od razu; nie stanowi on też nieoczekiwanego zjawiska. Od dość dawna wiemy, że w Chinach istnieje siła, która może być wykorzystana do niebezpiecznych i szkodliwych dla ludzkości celów. W 1949 r., kiedy to w Chinach zatriumfowała Rewolucja, drobna burżuazja stanowiła jej główną siłę napędową. Warstwa drobnej burżuazji przeważała w ludności Chińskiej Republiki Ludowej. Mao Tse-tung, który wyszedł z tego środowiska, jest nośnikiem drobno-burżuazyjnych koncepcji, ukrytych pod łewicową, ultrarewolucyjną frazeologią.

Przywódcy chińscy, przede wszystkim Mao Tse-tung, prowadzą szczególnie agresywną politykę wobec Mongolskiej Republiki Ludowej, która stanowi integralną część wspólnoty socjalistycznej i która istnieje już od 53 lat jako państwo suwerenne i niepodległe. Przywódcy ci występują stale przeciwko jej suwerenności i integralności terytorialnej.

Agresywna polityka maoistowskiej grupy, skierowana przeciwko naszemu krajowi, cechuje się szowinistycznym i wielkomocarstwowym duchem. Dlatego też, aby wyjaśnić tę sprawę, uważamy za celowe za trzymać się na chwilę na owej agresywnej polityce maoistów przeciwko Mongolskiej Republice Ludowej, jaka prowadzona jest już od wielu lat.

Mao Tse-tung i jego grupa nie mogą znieść istnienia suwerennego państwa - Mongolskiej Republiki Ludowej, co uwidacznia się w niezliczonych faktach.

Aktualna, antymongolska polityka przywódców chińskich nie jest jedynie konsekwencją awanturniczych ekscesów szumnie nazwanej "rewolucji kulturalnej". Polityka ta posiada długą historię, której korzeni można szukać u dawnych władców chińskich. Osobiście Mao Tse-tung pieści już od dawna w sobie marzenie "przywrócenia" Mongolii na łono Chin. Podobnie jak dawni władcy chińscy, Mao Tse-tung uważa, że zagarnięcie państw sąsiednich jest niejako kwestią życia lub śmierci dla Chin i że mieszanina innych narodów w morzu wielu milionów jest celem "narodu chanów". To właśnie posłużyło za punkt wyjściowy dla polityki Mao Tse-tunga wobec Mongolskiej Republice Ludowej.

Tak więc, jeszcze w 1936 r., w rozmowie z amerykańskim dziennikarzem Edgarem Snowem Mao Tse-tung, pozwalając sobie "wyrazić wolę" narodu mongolskiego, który już przez 15 lat budował swoją suwerenną i wolną, ludową ojczyznę, powiedział bezceremonialnie, że "gdy w Chinach zatriumfuje rewolucja ludowa, Republika Mongolska wejdzie z własnej woli w skład federacji chińskiej". Rozmowa ta miała miejsce w chwili, gdy militaryści japońscy, którzy byli również wrogami Chin, zagrażali niepodległości Mongolskiej Republiki Ludowej i niejednokrotnie dopuszczali się prowokacji na naszych granicach. W 1939 r., gdy militarystyczna Japonia zaatakowała zdradziecko nasz kraj, wojska mongolskie i radzieckie rozgromiły całkowicie Japończyków i tym samym wniosły odpowiedni wkład w sprawę

walki narodu chińskiego przeciwko japońskim militarystom.

Jak wiadomo, antyfeudalny, demokratyczny etap Mongolskiej Republiki Ludowej zakończył się w 1940 r. Rozpoczął się nowy etap budowy socjalizmu w Mongolii. Mongolska Republika Ludowa, która była drugim krajem socjalistycznym na świecie, aktywnie uczestniczyła w walce przeciwko agresji hitlerowskich Niemiec, pomagając bohaterowskiemu narodowi radzieckiemu w rozgromieniu najeźdźców i obronie socjalistycznych zdobyczy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W 1944 r., kiedy znaczna część terytorium Chin znajdowała się jeszcze pod okupacją japońskich militarystów, Mao Tse-tung, rozwijając na nowo swe ekspansjonistyczne idee, powiedział innemu dziennikarzowi amerykańskiemu, H. Steinowi, że " nasz rząd narodowy musi przede wszystkim uznać Mongolię Zewnętrzną za autonomiczne państwo narodowe, zgodnie z obietnicą doktora Sun Yat-sena, udzieloną wszystkim mniejszościom narodowym Chin ", a następnie dodał: " W okresie gdy urzeczywistni się obietnica założyciela Kuomintangu i Republiki Chin, z utworzeniem państwa narodowego Mongolska Republika Ludowa, w co wierzyłem i w co nie wątpię, połączy się na nowo z Chinami ".

W rezultacie rozgromienia w Mandżurii głównych sił militarystów Japonii przez wojska radzieckie powstały lepsze warunki gwałtownego rozwoju ruchu wyzwolenia narodowego w Chinach. Jak wiadomo, wojska mongolskie aktywnie uczestniczyły w oswobodzeniu szeregu północno-wschodnich regionów Chin i Mongolii Zewnętrznej. Ta pomoc dla narodu chińskiego ze strony naszego kraju została w swoim czasie wysoko oceniona przez samego Mao Tse-tunga. Było to jednak jedynie fałszywe pochlebstwo politycznego hipokryty. Jakiś czas później, w 1949 r., kiedy jeszcze nie rozwinęła się ofensywa sił wyzwolenia narodowego Chin i Pekin nie był jeszcze wyzwolony, Mao Tse-tung zaczął przeprowadzać u przywódców radzieckich sondaż

w sprawie przyłączenia Mongolskiej Republiki Ludowej do Chin. Było to ordynarnie sprzeczne z normami prawa międzynarodowego i nie brało pod uwagę suwerenności niepodległego państwa. Krok ten, prz przywodzący bezpośrednio na myśl poczynania cesarzy chińskich, został od razu odrzucony przez kierownictwo Związku Radzieckiego.

Jest rzeczą oczywistą, że w tej sytuacji Mao Tse-tung nie mógł i nigdy nie będzie mógł decydować osobiście o losach narodu mongolskiego poza jego plecami. Nie zrezygnował on jednak z obłąkanego marzenia i w latach 1954-56 ponownie postawił tę kwestię wobec przywódców radzieckich. Musimy tutaj podkreślić, że we wszystkich okolicznościach przywódcy radzieccy stwierdzali pryncypialnie, iż w podobnej sprawie ma prawo zdecydować jedynie sam naród mongolski.

Charakterystycznym jest fakt, że Mao Tse-tung nigdy nie zwracał się z tym problemem do rządu Mongolskiej Republiki Ludowej. Obnaża to przekonywująco tchórzostwo idei Mao oraz mocarstwowe i zdobywcze aspiracje zaborców chińskich.

Ordynarne zamachy na suwerenność i integralność państw ościennych ze strony maoistów nabierają w ostatnich latach coraz bardziej bezczelnego charakteru.

I tak 10 lipca 1964 r., w przedzień 43 rocznicy triumfu Mongolskiej Rewolucji Ludowej, w rozmowie z szefem delegacji Socjalistycznej Partii Japonii, panem Tetsuo Aro Mao Tse-tung, przekraczając ordynarnie rzeczywistość, oświadczył, że " zgodnie z układem jałtańskim Związek Radziecki powinien zabezpieczyć niepodległość Mongolii, faktycznie jednak wtrącił ten kraj pod swe panowanie ".

29 września 1965 r., na konferencji prasowej w Pekinie minister spraw zagranicznych ChRL, odpowiadając na pytanie korespondenta z Hong Kongu w sprawie ustalenia granic między Chinami i Mongolią, powiedział: " W 1945 r. rząd Czang Kai-szeka podpisał

z państwem radzieckim układ, w którym uznał Mongolską Republikę Ludową. Po utworzeniu Nowych Chin obowiązywanie tego układu zostało potwierdzone, przez co uznano Mongolię za kraj socjalistyczny! W deklaracji tej uwidacznia się bardzo jasno myśl, że kierownictwo chińskie uznało Mongolską Republikę Ludową i nawiązało w nią oficjalne stosunki nie na bazie poszanowania niepodległości i suwerenności naszego kraju, lecz na bazie "kompromisu" przyjętego przez poprzedni rząd.

Jednym z faktów nieuznawania suwerenności Mongolskiej Republiki Ludowej ze strony maoistowskiego kierownictwa jest przypadek, gdy w 1957 r. - Na Pierwszej Konferencji Solidarności z Narodami Afryki i Azji w Kairze - podczas głosowania nad rezolucją popierającą przyjęcie Mongolii do ONZ delegat Chińskiej Republiki Ludowej wypowiedział się wyraźnie przeciwko tej rezolucji. Przedstawiciele Chin wypowiadali się też przeciwko dopuszczeniu Mongolskiej Republiki Ludowej do ONZ na innych konferencjach i spotkaniach międzynarodowych. Ponadto, w słowniku propagandy pekińskiej nasz kraj zaczął być nazywany "kolonią", która utraciła swą niezależność polityczną i gospodarczą.

W ten sposób maoiści "przestrzegają" pięciu zasad pokojowego współżycia i "respektują" niepodległość "małych" narodów, o czym bezustannie mówią oficjalni przedstawiciele Chin i propaganda Pekinu.

Roszczenia terytorialne przywódców pekińskich znajdują również wyraz na mapach chińskich.

Tak więc, w miesiąc po utworzeniu Chińskiej Republiki Ludowej, w listopadzie 1949 r. Szanghajskie Towarzystwo Geograficzne wydało mapę w skali 1 : 6 000 000. Na tej mapie połowa obszaru 3 regionów i większość obszaru 4 regionów Mongolskiej Republiki Ludowej, tzn. 12 % całego terytorium naszego kraju, została włączona do Chin. Obszar ten obejmuje masyw górski Ałtaju, góry Majtag - Bogd i jezioro Buir - Nur, które na wszystkich mapach świata uz-

nawane są bez dyskusji jako należące od dłuższego czasu do Mongolskiej Republiki Ludowej. Musimy tutaj podkreślić, że mapa ta była wierną kopią mapy wydanej za czasów Kuomintangu. Świadczy to jeszcze raz o tym, że w kwestiach terytorialnych stanowisko kierownictwa Nowych Chin nie odbiega od pozycji dawnego reżymu.

Na mapie ChRL, wydanej w 1952 r. w Pekinie, większość terytorium Mongolskiej Republiki Ludowej została ponownie włączona do obszaru Chin. Nakład tej mapy był następnie 4 - krotnie powtarzany, bez uwidaczniania na niej jakichkolwiek zmian.

Łatwo sobie wyobrazić, jak tchórzliwe są plany opracowywane przez maoistów, którzy wysuwają bezwstydną roszczenia do dużego obszaru Związku Radzieckiego, rozciągającego się na północny - wschód i północny - zachód od Mongolskiej Republiki Ludowej.

Inny fakt. W 1952 r. ujrzała w Pekinie światło dzienne książka zatytułowana " Krótka historia obecnych Chin ", opracowana pod redakcją niejakiego Lin Pen-jua. W książce tej umieszczona jest mapa polityczno-geograficzna, na której ponad 20 krajów graniczących z Chińską Republiką Ludową, między innymi Mongolska Republika Ludowa, Wietnam, Związek Radziecki, Korea i Tybet, zostało całkowicie lub częściowo włączonych do obszaru Chin. Książka ta została ponownie wydana w 1954 r. W oficjalnych organach prasowych Pekinu nie okazała się jednak ani jedna uwaga lub wzmianka krytyczna dotycząca tej dziwnej książki, zgłaszającej pretensje do terytoriów innych państw. Książka ta poszukiwała jedynie do wzbudzenia zachwyty takich zażartych antykomunistów, jak amerykański dziennikarz Salisbury. Nie należy też dziwić się, że w 1971 r. Centralna Agencja Wywiadowcza USA / CIA - Central Intelligence Agency / sporządziła reedycję tej mapy.

Od 1957 r. rząd Mongolskiej Republiki Ludowej proponował niejednokrotnie uregulowanie chińsko - mongolskich kwestii granicznych. Nasze propozycje pozostawały jednak przez dłuższy czas bez

pozytywnego odzewu ze strony Chińskiej Republiki Ludowej. Jedynie w 1968 r. doszło do porozumienia w sprawach granicznych między obydwojoma krajami. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że przywódcy chińscy podpisali ten układ nie z dobrej woli. Zamierzali oni oczywiście wykorzystać ten układ do przeprowadzenia określonego manewru - do odwrócenia uwagi światowej od zbrojnego konfliktu, który planowali wówczas wywołać na granicy chińskiej - indyjskiej.

Mimo jednak podpisania tego układu, przywódcy Chińskiej Republiki Ludowej nie zrezygnowali w żaden sposób ze swych ekspansjonistycznych dążeń, wymierzonych przeciwko integralności terytorialnej Mongolskiej Republiki Ludowej.

Niezliczone fakty ordynarnych prowokacji i różnego rodzaju pogwałceń granic państwowych z Mongolską Republiką Ludową przez ChRL dowodzą agresywnych i wyuzdanych aspiracji maoistów; Chińczycy, uciekając się do rozmaitych sposobów - pieszo, konno, w samochodach - pogwałcili granicę państwową z Mongolską Republiką Ludową, robili fotografie, otwierali ogień do pasterzy, zabijali zwierzęta i przeprowadzali szereg podobnych, nielegalnych akcji.

Weźmy dwa przykłady. W grudniu 1971 r. na posterunku granicznym nr 198, na obszarze regionu na południu Gobi, chińscy strażnicy wypuścili w powietrze latawiec, na którym było napisane po mongolsku i po chińsku: " To jest terytorium chińskie. Nie pozwolimy na najazd na obszar Chin. Ten, kto wystąpi przeciwko Chinom, źle skończy ". Od 1969 r. do czerwca 1973 r. Chińczycy przeprowadzili na granicy z Mongolską Republiką Ludową około 151 manewrów wojskowych, w których uczestniczyło ponad 5 750 osób. W czasie tych manewrów przeprowadzili 7 738 wybuchów, łącznie ze strzałami artyleryjskimi.

Grupa Mao Tse-tunga nie ograniczyła się do aktów prowokacji na naszej granicy. Gwałcąc ordynarnie normy prawa międzynarodowego, bez jakiegokolwiek przyczyny lub pretekstu, Chińczycy przetrzymy-

wali przez wiele godzin na lotnisku w Pekinie przedstawiciele dyplomatycznych Mongolskiej Republiki Ludowej i członków ich rodzin kierując pod ich adresem niestosowne wypowiedzi i bijąc wielu z nich. Zatrzymali ponadto kierowcę ambasady mongolskiej w Pekinie, który był w trakcie wykonywania swych funkcji i spalili jego samochód. Tego samego dnia grupa hunwejbiniów wtargnęła do budynku ambasady mongolskiej w Pekinie i zaatakowała dyplomatów mongolskich, powodując duże straty materialne.

Grupa maoistowska szeroko wykorzystuje swój ogromny aparat propagandowy do maskowania i usprawiedliwiania swych roszczeń do terytoriów państw graniczących z ChRL.

Od początku lat 60 - tych maoiści rozwijają w ChRL szeroką kampanię polityczną, zmierzającą do podkopania prestiżu Związku Radzieckiego w narodzie chińskim. Od tego też czasu wpajają Chińczykom przekonanie, że Mongolska Republika Ludowa jest kolonią ZSRR.

Polityka przywódców Pekinu wobec Mongolskiej Republiki Ludowej zmierza do przekształcenia naszego kraju w państwo satelickie ChRL, tak jak to ma miejsce w przypadku Albanii.

I tak przywódcy Chińskiej Republiki Ludowej proponowali nam wielokrotnie, na różnych szczeblach, szcudrą pomoc, łącznie ze stałą siłą roboczą, żądając od nas w zamian zrezygnowania z pomocy, jaką użyć nam Związek Radziecki. Oznaczało to w rzeczywistości zamiar doprowadzenia nas do zaakceptowania ich ideologii. Po drugie, chcieli oni w ten sposób wysłać do naszego kraju tysiące Chińczyków - kawalerów, chcąc utworzyć sobie przez to na przyszłość w Mongolii bazę pomocną w realizacji późniejszych planów.

Rozumie się, że rząd Mongolskiej Republiki Ludowej od razu rozszyfrował nikczemne zamiary maoistów i udzielił im zdecydowanej odpowiedzi. Przywódcy chińscy rozwinęli później przeciwko naszemu krajowi szeroką kampanię polityczną i ideologiczną, której ostrze

było przede wszystkim wycelowane na zniszczenie ścisłej więzi i współpracy między narodami Mongolskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego oraz na szkalowanie internacjonalistycznej i mi-
żującej pokój polityki zagranicznej Mongolii.

Na Zjeździe Partii Komunistycznych i Robotniczych, który odbył się w 1969 r. w Moskwie, towarzysz Cedenbał powiedział: " Przywódcy Pekinu chcą nam narzucić antymarksistowską linię i wywierają od wielu lat na nasz kraj nacisk polityczny, gospodarczy i ideologiczny ".

Cel dywersji ideologicznej maoistów przeciwko wszystkim bratnim krajom socjalistycznym jest jeden : podkopać ich jedność, oderwać je od Związku Radzieckiego. Środki i metody takiej polityki są jednak zróżnicowane w zależności od każdego kraju. Dotyczy to w szczególności Mongolskiej Republiki Ludowej, która graniczy z ChRL na przestrzeni 4 700 km. Należy wziąć tutaj pod uwagę, że narody obydwu krajów utrzymywały między sobą w ciągu wielu stuleci stosunki gospodarcze i kulturalne.

Jednym z narzędzi dywersji ideologicznej maoistów są audycje radiowe z Pekinu na Mongolię.

W okresie " rewolucji kulturalnej " sześć rozgłośni nadawało z Pekinu i obszarów przygranicznych Chińskiej Republiki Ludowej programy w języku mongolskim. Aktualnie z obszaru ChRL nadaje się audycje radiowe w językach mongolskim, rosyjskim i kazachskim w łącznym wymiarze - przy uwzględnieniu wszystkich języków - 40 godzin dziennie. W audycjach tych zaprzecza się sukcesom narodu mongolskiego w budowie socjalizmu, szkaluje przyjaźń i braterską współpracę Mongolii ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi oraz ostro atakuje się przywódców naszej Partii i Rządu,

Od 1970 do 1973 r. nadano z Pekinu w języku mongolskim 851 audycji antyradzieckich, 102 antysocjalistyczne, 1456 nawołujących do wojny oraz 2222 zawierające propagandę maoistowską.

Naszym zdaniem, charakter propagandy radiowej Pekinu ujawnia się wyraźnie w treści jednej z audycji, którą tutaj przytaczamy: " Narody Związku Radzieckiego, państw Europy wschodniej i Mongolskiej Republiki Ludowej dobrze przyswoiły sobie historyczną lekcję o podboju, zwycięstwie i późniejszej klęsce. Obecnie są już przygotowane do przeprowadzenia po raz drugi rewolucji i do ponownego ustanowienia - po obaleniu władzy rewizjonistów - dyktatury proletariatu ".

Począwszy od lat 60 - tych przywódcy pekińscy wykorzystują swoją ambasadę w Mongolskiej Republice Ludowej, swoją poliklinikę i swych zamieszkałych na naszym terytorium obywateli do szerzenia wśród Mongołów określonej propagandy, rozdawania im znaczków z podobizną Mao Tse-tunga itp. Uciekają się przy tym do różnych sposobów. Na przykład, dzieciom dają przygotowane zawczasu paczki z cukierkami, pijakom wódkę. Do wykrzykiwania haseł używają chorych umysłowo.

W dwóch skrzyniach wysłanych z Pekinu, zawierających artykuły spożywcze, znaleziono: 4298 znaczków z podobizną Mao Tse-tunga, 9686 plakatów z fotografią Mao oraz 4540 egzemplarzy książeczki z myślami Mao. Literaturę maoistowską można znaleźć także w skrzyniach z lekarstwami, wysyłanymi pocztą do instytucji mongolskich i niektórych obywateli.

Po wybuchu chińskiej " rewolucji kulturalnej " maoiści zaczęli aktywnie wykorzystywać znajdujące się wówczas na obszarze Mongolskiej Republiki Ludowej chińskie przedsiębiorstwo konstrukcyjne, poliklinikę, szkołę, " Radę Obywateli Chińskich " i Ambasadę ChRL w Ułan Bator - do szerzenia wśród obywateli mongolskich idei Mao Tse-tunga i prowadzenia innego typu wrogiej roboty. Wspomniane instytucje chińskie przekształciły się w owym okresie w bardzo specyficzne ośrodki ideologiczne.

Tak więc w poliklinice chińskiej rozdawano pacjentom literaturę

maoistowską w języku mongolskim. Lekarze chińscy mówili chorym Mongołom, że w ChRL istnieją dobre lekarstwa, lecz rząd Mongolskiej Republiki Ludowej nie zezwolił na ich przywóz. Zatrudnionym w instytucjach i przedsiębiorstwach mongolskich Chińczykom otworzono szkołę wieczorową, którą maoiści przeksztalčili w kursy przygotowujące propagatorów idei Mao.

W chińskim przedsiębiorstwie konstrukcyjnym wyświetlano filmy nadsyłane z Pekinu. Przed każdym seansem nadawano przez wzmacniacze piosenki w wykonaniu mieszkańców Mongolii Wewnętrznej - w celu przyciągnięcia jak największej liczby Mongołów.

Grupa obywateli chińskich dopuściła się wandalistycznego ataku na budynek redakcji wydawanego w języku chińskim czasopisma "Mongolin Medee". Bezpośrednio po tym Chińczycy wywołali zamieszki i starcia z lokalną ludnością na stacji kolejowej w Ułan Bator, na skutek czego musiał ulec zmianie rozkład jazdy. To wszystko spowodowało, że dalszy pobyt robotników chińskich w Mongolskiej Republice Ludowej stał się niemożliwy - odesłano ich więc do kraju. W późniejszym terminie zostały zlikwidowane wspomniane instytucje chińskie: przedsiębiorstwo konstrukcyjne / 1972 r. / i poliklinika / 1973 r. /.

Ostatnimi czasy Ambasada ChRL zwraca większą uwagę na pracę ideologiczną obywateli chińskich, zamieszkałych w Mongolskiej Republice Ludowej. Do ich grupowania ambasada wykorzystuje święta jak "Dzień Powstania Chińskiej Republiki Ludowej", święto "Białego Miesiąca", 1 Maja itp.

Tylko w 1973 r. ambasada chińska zorganizowała 39 spotkań i zebrań z obywatelami chińskimi, w których uczestniczyło łącznie 10 920 osób. Na jednym z tych spotkań urzędnik ambasady chińskiej zwracając się do zebranych, powiedział: "Musicie utrzymywać ścisły kontakt z Mongołami, przyciągać ich do nas i mówić im o naszej ojczyźnie, Chińskiej Republice Ludowej, która stała się w rzeczy-

wistości - dzięki mądrymu kierownictwu Przewodniczącego Mao - najpotężniejszym państwem..... Stosunki między Mongolską Republiką Ludową i Chińską Republiką Ludową pogorszyły się z winy przywódców mongolskich. Tak się przedstawia prawda, którą musicie przekazać narodowi mongolskiemu ".

Wcielając w życie wskazówki ambasadora ChRL, jeden z Chińczyków zamieszkających w naszym kraju powiedział swym mongolskim znajomym, że stosunki między Chińską Republiką Ludową i Mongolską Republiką Ludową pogorszyły się z winy Związku Radzieckiego, który miesza się w nią swoje sprawy. Chińczyk ten stwierdził następnie, że narody chiński i mongolski łączy wielowiekowa przyjaźń i że spory i walka toczą się jedynie między przywódcami, a nie zwykłymi obywatelami, dlatego też mongołowie i Chińczycy powinni się przyjaźnić i wzajemnie sobie pomagać. Wiele jest podobnych przykładów aktywnego propagowania idei Mao Tse-tunga przez Chińczyków zamieszkających na terytorium Mongolskiej Republiki Ludowej.

Ustalono, że służby specjalne ChRL wykorzystują w swej działalności dywersyjnej przeciwko Mongolskiej Republice Ludowej i Związkowi Radzieckiemu personel pociągu " Pekin - Ułan Bator - Moskwa ".

Jak wiadomo, nacjonalizm i szowinizm grupy maoistowskiej pojawia się z całą ostrością w polityce wewnętrznej Chińskiej Republiki Ludowej - w podejmowaniu środków przymusowej i pośpiesznej asymilacji ludów nie-chińskich, a w szczególności mieszkańców Mongolii Wewnętrznej. Akcję tę przeprowadza się przy pomocy metod podziału administracyjnego obszaru Autonomicznego Regionu Mongolii Wewnętrznej, zasiedlania Chińczyków na tym terytorium i zmuszania do mieszanych małżeństw. Prowadzi się przyspieszone uchińszczenie języka i kultury lokalnej ludności. " Rewolucja kulturalna" w tym autonomicznym regionie Chin przejawiała się głównie w formie ludobójczej eksterminacji ludności mongolskiej.

Maoiści widzą w Mongolii Wewnętrznej główny bastion umożliwiający realizację ich dywersyjnej działalności przeciwko Mongolskiej Republice Ludowej. Z tego właśnie obszaru chińskie służby specjalne przysyłają do nas swoich agentów. Różgłównia w mieście Chui - Choto nadaje codziennie w konkretnych celach audycje radiowe na Mongolską Republikę Ludową. Wśród mieszkańców Mongolii Wewnętrznej prowadzi się aktywną rekrutację do służby w chińskich organach wywiadowczych i kontrwywiadowczych. Przywódcy pekińscy wbijają swym funkcjonariuszom do głowy ideę wykorzystywania mieszkańców Mongolii Wewnętrznej do akcji prowokacyjnych i innego typu działalności dywersyjnej przeciwko Mongołskiej Republice Ludowej.

Były oficer chińskiej Armii Wyzwolenia Narodowego, mieszkaniec Mongolii Wewnętrznej pozostający na usługach maoistów stwierdza: " Nadeszła już ~~pora~~ chwila, gdy naród mongolski obudzi się ~~na~~ ze snu i wstanie do walki. Rewizjoniści w Mongolskiej Republice Ludowej nie stanowią nawet 10 % narodu. Należy podnieść lud do walki, zwłaszcza robotników, którzy powinni zacząć akcje atrakcyjne, uczniów, którzy powinni opuszczać szkoły oraz żołnierzy, którzy powinni zadać ostateczny cios ".

W Mongolii Wewnętrznej ma miejsce masowe szerzenie propagandy maoistowskiej w języku mongolskim. Typowym przykładem może być tutaj ulotka, wydana w mieście Chui - Choto pod tytułem " Jak odróżnić prawdziwego marksistę od fałszywego ", w której udziela się instrukcji, jak powinien zachowywać się mieszkaniec Mongolii Wewnętrznej na obszarze Mongolskiej Republiki Ludowej.

W 1972 r. Czou En-laj zaprosił osobiście ze Stanów Zjednoczonych O. Latimore'a, który w 1941 r. był doradcą Czang Kaj-szeka. W czasie dwumiesięcznego pobytu w Pekinie Latimore odbył trzy spotkania z Czou En-lajem. Podczas jednego z tych spotkań Czou En-laj powiedział mu : " Rosjanie zabrali część terytorium chińskiego. W rozmowach z nimi na tematy graniczne kierujemy się tylko

konwencją z Nerwińska z 1680 r. Mongolia stała się kolonią nowego Białego Cara. W Mongolii znajduje się obecnie około 300 tysięcy żołnierzy radzieckich".

Przywódcy chińscy zorganizowali Latimore'owi podróż do tych regionów ChRL, do których wstęp obcokrajowcom jest zabroniony - do Mongolii Wewnętrznej i Sinkiangu. Mieli nadzieję, że naukowiec amerykański opublikuje w prasie zachodniej materiały korzystne dla propagandy maoistowskiej, w których opíše rozkwit narodowych regionów Chińskiej Republiki Ludowej. Liczyli też na to, że Latimore zwróci się do nich " z prośbą o dane, które można by wykorzystać w walce przeciwko Mongolskiej Republice Ludowej. To jednak nie nastąpiło. Latimore nie spełnił nadziei pokładanych w nim przez przywódców pekińskich. Popadł więc w niezaskę i od tej pory jest przedmiotem krytyki na równi z Konfucjuszem.

Jesienią 1973 r. w rozmowie z francuskim premierem Chaban Delmasem, który przebywał wówczas z wizytą w Chinach, Czou En-laj stwierdził: " Gdyby Chiny nie wyprodukowały własnej bomby atomowej, posiadałyby takie same prawa, z jakich korzysta Mongolia! Jak widać, premier Chińskiej Republiki Ludowej nie może pogodzić się z istnieniem suwerennego państwa mongolskiego.

Maoiści prowadzą dywersję ideologiczną przeciwko Mongolskiej Republice Ludowej również z terytoriów państw trzecich. Na przykład, w trzecim numerze biuletynu informacyjnego, wydanego przez ambasadę chińską w Algerii, został opublikowany artykuł zawierający ostre ataki pod adresem Związku Radzieckiego, Mongolskiej Republiki Ludowej i innych państw wspólnoty socjalistycznej. W artykule tym wskazano w szczególności, że " Mongolia zrealizowała w ciągu 10 lat swego rozwoju ogromny skok, podczas gdy Mongolska Republika Ludowa, która przez przeszło 50 lat przebywa pod opieką Związku Radzieckiego, nadal jest krajem zacofanym ". Tchórzliwym celem Chińczyków było tutaj osłabienie wpływów Związku Radzieckiego

w państwach arabskich i afrykańskich.

Wroga działalność maoistów przeciwko naszemu krajowi nie ogranicza się tylko do dywersji ideologicznej. Przywódcy pekińscy prowadzą wobec Mongolskiej Republice Ludowej robotę dywersyjną we wszystkich jej formach. Pozwolimy sobie przytoczyć tutaj kilka przykładów.

Równoległe z pogorszeniem stosunków ekonomicznych ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, przywódcy chińscy ograniczyli handel z naszym krajem i wstrzymali pomoc gospodarczą, jakiej dotychczas udzielali w formie, jak to określił Mao Tse-tung, " spłaty długu za udział Mongolskiej Republiki Ludowej w wywalczeniu przez naród chiński wolności, niepodległości i zwycięstwa rewolucji ". To wszystko negatywnie wpłynęło na gospodarkę naszego kraju. Wartość wymiany handlowej między Mongolską Republiką Ludową i ChRL spadła z 90 milionów rubli w 1961 r do 600 tysięcy rubli w 1967 r. W tych samych latach zakres usług transportowych, świadczonych przez nasze koleje, zmniejszył się prawie 6 - krotnie, a w związku z tym wpływ dewiz z tego tytułu zmalał 10 - krotnie. Chińczycy pozostawili u nas 15 niedokończonych budów, których realizację rozpoczęli zgodnie z podpisanymi umowami międzyrządowymi.

Robotnicy chińscy, którzy przybyli pracować na budowach w naszym kraju, pod koniec swego pobytu w Mongolii odmawiali pracy, pobierali wynagrodzenie za nie zrealizowane roboty i wywozili do ChRL reglamentowane towary.

Robotnicy chińscy niszczyli z premedytacją materiały budowlane, aby nie zostawiać ich w Mongolskiej Republice Ludowej. To wszystko spowodowało określone straty dla naszej gospodarki.

W latach 1961 - 1964 robotnicy chińscy popełnili w Mongolskiej Republice Ludowej 494 przestępstwa pospolite, łącznie z przemytem zabójstwami i innymi ciężkimi zbrodniami.

Położono kres wszystkim tym występkom robotników chińskich, wydalając ich - jak już wyżej powiedziano - z terytorium Mongolskiej Republiki Ludowej.

Jak wiadomo, ostatnimi czasy maoiści zmienili swoją taktykę i uciekają się do bardziej subtelnych metod działalności dywersyjnej przeciwko krajom socjalistycznym.

Jak zdołaliśmy ustalić, maoistowskie służby wywiadowcze nadal prowadzą intensywną działalność przeciwko naszemu krajowi. Mają one za zadanie zbieranie w Mongolskiej Republice Ludowej informacji o naszym potencjale obronnym, o naszej polityce zagranicznej i wewnętrznej oraz o nastrojach wśród mas ludowych. W realizacji tych zadań korzystają z usług obywateli chińskich, niektórych elementów antypaństwowych, występujących wśród ludności, śledzą prasę oraz wprowadzają specjalnie przeszkolonych agentów pod przykryciem uchodźców.

Ostatnimi czasy, po zmianie taktyki wobec Mongolskiej Republiki Ludowej, przywódcy chińscy przeszli od otwartych nacisków do metod kokietowania i pochlebstw. Podkreślają oni wszędzie swe "dążenie" do poprawy stosunków z Mongolską Republiką Ludową i próbują szerzyć te idee wśród naszych obywateli.

Za tą nową formą zróżnicowanego podejścia maoistów do państw socjalistycznych kryją się te same wielkomocarstwowe zamiary i te same hegemonistyczne cele.

Właśnie do maoistów odnoszą się słowa towarzysza Fidela Castro wypowiedziane podczas manifestacji przyjaźni radziecko-kubańskiej w Hawanie, 30 stycznia 1974 r.: "Oczywiście, istnieje wielu zwolenników szkalowania Związku Radzieckiego i socjalizmu. Istnieją również w ruchu rewolucyjnym pseudolewicowcy i renegaci, którzy z pozornie marksistowskich pozycji oczerniają Związek Radziecki, podle zdradzają proletariacki internacjonalizm i służą interesom imperializmu".

IX Kongres Komunistycznej Partii Chin, który odbył się w kwietniu 1969 r., zaaprobował i skonsolidował politykę Mao Tse-tunga, kształtowaną w latach 1956 - 60 i zmierzającą do oderwania Chińskiej Republiki Ludowej od wspólnoty socjalistycznej i przeciwstawienia Pekinu krajom socjalistycznym. IX Kongres KPCh zdecydował się "walczyć z agresją i panowaniem imperializmu amerykańskiego i rewizjonizmu radzieckiego".

Oczywistym przykładem głębokiego kryzysu ~~grupy Mao~~ polityki grupy Mao, wypracowanej przez IX Kongres, jest tzw. "sprawa Lin Piao", która ujawniła narodowi chińskiemu i światowej opinii publicznej bankructwo tej polityki. Jest takie przysłowie ludowe - "tonący brzytwy się chwyta". Chińczycy prowadzą propagandę, zmierzającą do przekonania światową opinię publiczną, że sprawa Lin Piao posiada głęboki związek z rewizjonistami i że Lin Piao był szpiegiem tych ostatnich.

X Kongres KPCh, który odbył się w sierpniu 1973 r., niczym nie różnił się od poprzedniego i jest jeszcze jednym potwierdzeniem tezy, że Komunistyczna Partia Chin nadal kroczy antymarksistowską i antylenińską drogą Mao Tse-tunga.

W tej sytuacji zadanie naszych organów polega - naszym zdaniem - na wzmożeniu wspólnych wysiłków w kierunku podniesienia jeszcze na wyższy poziom czujności rewolucyjnej naszych narodów i zdemaskowania przed całym światem wrogich zamiarów maoistów w celu udzielenia im należytej odpowiedzi.

6 marzec 1974 r.

Ukan Bator

Wydrukowano na podstawie polecenia nr 012